



GAZETA WARSZAWSKA

W SOBOTĘ DNIA 8. MARCA ROKU 1788.

Z Warszawy dnia 8. Marca.

O dalszych Woyłku *Austryackiego* wojennych obrotach y dziełach, świeżey wiadomości tą razą dać niemożemy; gdyż Poczta *Wiedeńska* (dla trudnych pewnie w te czasy drog y przez Rzeki przepraw) do tuteyszey Stolicy nie przyszła.

Z Temeswaru d. 15. Lutego. Wszystkie nasze Magazyny, są obficie dla Woyłku Cesarzkiego uprowadowane. Podług rachunków w przeszłym jeszcze Miesiacu uczynionych, dla tegoż Woyłku na Granicy *Węgierskiej* zebranego, wychodziło codziennie Maki cetnarów 2,770. Zboża korcy 4,160. Owsa korcy 10,000. Siana cetnarów 6390.

Paryża d. 12. Lutego. Zdrowie

naszego *Delfina*, codziennie jest niebezpieczniejsze. Cowieczór cierpi drżączkę po wszystkich członkach; wpada potym w wielką słabość y melancholię; naostatek następuje sen barzo niespokojny.

Pewny Starzec, czynił tu doświadczenie swego nowego, barzo pożytecznego wynalazku przeciwko ogniewi. Ubrał się on w grubą sukmanę, pewnym werniksem nawiedzioną; włożył na głowę nakształt szyszaku z szklannemi oczkami, które do woli może zmoczoną w wodzie gębą odwilżać y oblewać; toż stał pośród palącego się drow stołu, y bawił się tam przez

kilka minut. Mając wzgląd na swój stary wiek, dłużey pośrodku tych płomieni trwać niechciał; ale na swym miejscu postawił iednego młodszego, podobnie ubranego; który przez cały kwadrans między płomieniami bawił się, bez żadnego na zdrowiu uszczerbku.

Z Wiednia dnia 9. Lutego. Ludność wszystkich Cesarzsko - Królewskich krajów, wynosi podług najnowszych *Tabel Lufracyinych* na 25. Millionów. Duchowieństwa ze wszystkich Religij (miedzy którymi na 8,500. Niekatolickich Duchownych znajduje się) rachują na 75,000. osób. Armia kładą na 500,000. ludzi, która corok pod czas Pokoju kosztuje 21. Millionów 900,000. Złł: to jest czwartą prawie część wszystkich skarbowych Dochodów, które 100. Milli: Złł: do roku czynią.

Z Austrii d. 9. Lutego. *Z Tryestu* piszą, że Plantę ku ufortyfikowaniu tamiecznego Zamku, zupełnie zaniechano. Zamiaść tego, Pułkownik *Struppi*, sposób lepszy y prędzszy ufortyfikowania obrał, zależący na tym, że skupić statki, y każe je urządzać nakształt Baterij pływających, które potym na miejscu niebezpieczeństwu naybarziej wystawione, mają być podzielone, y kotwicami przymocowane. Tak uczynić chcą w *Fiume*, *Buccari*, *Zeng*, y *Porto - Re*.

Sekretarz Hospodara *Multaniskiego*, po mianych konferencyach rozmaitych, tak z Cesarzem Jmcią,

iak y z Feldmarszałkiem *Lascy*, pojechał znowu do *Bukowiny*, gdzie przy Woysku Xiążęcia *de Coburg* ma być zażywany.

Cesarz Jmć dnia 7. tego miesiąca konferował Królowi Jmci *Dunickiemu*, iako Xiążęciu *Holsztyńskiemu*, Inwestyturę Lenności Imperyalney na to całe Xięstwo. Królewskim Pełnomocnym do tego aktu, był Baron *de Gùldenkrone*, *Dunski* Extraordynaryiny Posel przy Cesarzsko - Królewskim Dworze.

Z Paryża d. 8. Lutego. Niedawno JP. *de Calonne* naydował się w gościnie u *Angielskiego* Sekretarza Stanu Lorda *Carmarthen* w *Londynie*, gdzie także y nasz Posel Graf *de la Luzerne*, był przytomny, z czego nasz Król Jmć (iako powiadaia) miał być nieukontentowany.

Memoryał JP. *de Calonne*, przeciwko JP. *Necker*, przedrukowano u nas, y dziś go będzie można dostać za pieniądze. Rozumieia, że niektóre miejsca z niego opuszczono. J.P. *de Calonne* twierdzi, że pokazało się *Deficit* od 70. Millionów, gdy J. Pan *Necker* przestał Skarbem zawiadywać; przeciwnie zaś JP. *Necker* utrzymuje, że wtedy *Superaty* było w Skarbie 10. Millionów.

Korrespondenci nasi, nieprzestają rozpisywać wieści tey zmyśloney, iakoby 30,000. *Prusakow*, miało się z *Rossyiczkami* łączyć przeciwko *Turkom*.

Z Austrii d. 16. Lutego. Twierdzą,

S U P L E M E N T

DOGAZETY WARSZAWSKIEY

W SOBOTE DNIA 8. MARCA ROKU 1788.

Z Paryża d. 15. Lut: Wprowadzona jest teraz do tuteyszego Sądu du Chatelet ośobliwiza y cale niepospolita Sprawa. Pewny Lokay, służywszy przez wiele lat dość wiernie y pilnie swoiemu Panu, prosił potym o uwolnienie od służby, z przyczyny, iż chciał się poştanowić. Odprawiony z dobrym Zaświadczeniem od Pana, w rzeczy samey poştanowił się, y zaczął taki handel prowadzić, na iaki iego majątek niepowinienby pozwalać. Zdięty podeyrzeniem przeszły Pan iego, zaczął przeglądać swoje pieniężne Papiery, y poştregł, że mu niedostaie na 20. tysięcy Liwrow. Potwierdzony w swym podeyrzeniu Pan, doniósł owego Lokaia do Sądu; gdzie po długich kosztownych krokach, spytany Lokay: zkądby miał tak wielkie pieniądze? śmiało odpowiedział: *Ten, który mnie przed Sądem oskarża, był moim Panem; któremu, że przez tyle lat wiernie służyłem, w nagrodę moich usług, sam mnie dobrowolnie pożyczył 20. tysięcy Liwrow, które mam mu oddać za lat kilka. Niech tenże Pan przeczyrzy swoje Papiery, a znajdzie tam moją Oblig czyli Kartę, daną sobie odemnie na tę Summę.* Zadziwiony taką odpowiedzią Pan, zaczął przeglądać swoje Papiery, y w rzeczy samey znalazł ow Lokaia Oblig. Teraz ten Lokay popiera swą Sprawę przeciwko Pantu, o niekuszną wexę y o wydatek Prawny. Pan zaś przy tym stawa, że nigdy mu niepożyczał pieniędzy, y nigdy Obligu od niego niebrał; ale iak bez iego wiedzy 20. tysięcy Liwrow wzięto, tak bez iego wiedzy Oblig pod-rzucono.

Z Leuwardend. 8. Lutego. Ze osobom pojedynczym, Prawami Obywatelstwa zaszczyconym, z przyczyny nagannego sprawowania się, odjęto te Prawa Obywatelskie, to częştym w tuteyszey Rzpltey jest przypadkiem, ale, że cale Miasto wyzuto z swoich Mieyskich Praw y swobod, to nader rzadkim w kraju naszym jest przykładem. Miasto *Franeker*, umiejętności Stolica niegdys, przeszłego roku zamieniwszy się w Szkołę buntowników przeciwko prawney Zwierności swojej, usznie teraz od naywyższych Stanów *Fryzyi*, wyzute zostało z swoich Mieyskich Praw y swobod. Odięto temuż Miastu 2000. *Zlotych* na utrzymanie Fortyfikacyi corocznie wyznacznych; większą część Radnych, przez czas nieiaki od Urzędow su-

spendowano, y niepierwey, aż po surowym napomnieniu do Urzędu przywrócono; trzech Professorów złożono, a innych na to miejsce wyznaczono; wyięto także wrota z bramy Mieyskiej, tak lądowej, iako wodney, y na wieczną ie pamiątkę w wielkim Kościele łańcuchami umocowano w Chorze, y tym sposobem pomienione Miasto, teraz na otwartą wieś zamieniono. Głoszą nawet, że od niektórych do Stanów Prowincyi wchodzących osob zapropionowano, Akademią przenieść do innego mieysca. Ponieważ przy przywroceniu wyżej rzeczonych Radnych, warunek ten przydano, że rachunek ieszcze mają zdać z postąpowania swojego, slychać przeto, że dwóch Burmistrzów, aktualnie ztamtąd już usunęło się, z boiaźni bez wątpienia, gdy widzieli, że dwie osoby wchodzące niegdys do Stanów *Franecker*, y osobę jednę wchodzącą przedtym do Kommissyi ku obronie, wzięto w arest, y w wieżę osadzono.

Z Smirny dnia 8. Stycz. Werbunki dla *Porty* idą tu opieszale. Wreszcie, wszelka u nas ieszcze trwa spokojność, y żegluga jest bezpieczna, ponieważ rozmaite *Francuskie* y *Angielskie* Fregaty Woienne, na *Archipelagu* krążą. Tych dni, różne okręty *Holenderskie* z fruktami, winem &c: ztąd odeszły.

Z Paryża d. 15. Lute: Król Jmć posłał do Parlamentu dwa Rozządzenia. W pierwszym Monarcha obiecuie kazać ułożyć nową Księgę *Praw Kryminalnych*, y zakazuie, ażeby tym czasem, żadnego dekretu śmierci nie exekwowano, aż w miesiąc po iego ferowaniu. W drugim Monarcha dysponuie, żeby za żaden występek, y w przypadku żadnym, *Tortura* niebyła przyładzona, ale ażeby ona cale zniesiona była. Inne także sprawiedliwości dochodzenia drogi, przy cywilnych *Processach*, znacznie być mają poprawione.

Tego roku, cały Dwor pojedzie do *St. Cloud*, y tam Posłom od *Tippo Saib* spodziewanym u nas, wspaniale da Festyny.

Z Hagi d. 19. Lutego, Już tedy *Stany Holandyi*, dnia 15. tego Miesiąca, uchwały ogłoszenie *Amnestyi* y *Pardonu* dla *Patryotycznych*, *Amnestya* ta, wszędzie teraz ma być przybijana.

Podług listu prywatnego z *Londynu*, chodzi tam pogłoska, że przy *Berlińskim* Dworze zostający *W. Brytański* Posel Lord *Dalrymple*, przeznaczony jest do *Peterzburga* w równym Charakterze, na miejsce *JP. Fitzherbert*.

Przeszły Krolewsko - *Pruski* Posel *JP. Thulemeyer*, rozpoczął już drogę swą napowrót do *Berlina*.

Od Bannatko-Tureckich Granic dnia 30. Stycznia. O ważnych przypadkach zaszłych, oznaymić ieszcze nic niemożna. Niezdaie się też,

abyśmy od Sasiadów naszych wiele obawiać się mieli. Z iedney strony dzieli nas od nich *Dunay*, przez który nie tak łatwo, y nie tak nieznacznie przeprawić się można; z drugiey strony zaślaniaią nas Góry, prawie niedostępne, przez które Nieprzyjaciel nierównie ciężey, mianowicie przy ninieyszey roku porze, mogłby wtargnać. Mimo tego iednak, mamy się na wielkiey ostrożności.

Do tego czaśu niebyło słyhać, żeby się *Turcy* na *Włoszczyźnie* znacznie zgromadzali; owzem niektórzy nawet twierdzą, że prócz Korpusu ochotników *Hospodara Mauroieni*, y niewielkiey liczby *Tatarow*, innego w tym Xięstwie niemasz Woyłka.

Są tacy, którzy iuż o niczym innym tylko o potyczkach znacznych słuchać niechcą; nieuważając, że nawet przy nastąpioney iuż *Deklaracyi Woyny*, sama zima, y ninieysze czaśy niedozwalają rozpocząć znaczney iakiey *Expedycyi*. Od dwóch miesięcy odmiana powietrza tak iest ustawiczną, iż takich czasów w ninieyszey roku porze, żaden niepamięta. Jednego dnia pada śnieg, nazaiutrz znówu deszcz, y tak w kilku godzinach spadłe śniegi nikną znówu; kiedy zaś cokolwiek w nocy marznie, tedy potym we dnie odwilż następuje; y takie tu ustawiczne są odmiany. Drogi zatym do transportowania harmat cale są niewygodne; przeto do połowy miesiąca *Kwietnia*, mało ważnych wiadomości spodziewać się można, bo w tym kraju tak długo za zwyczaj trwają wilgotne czaśy.

Z *Wiednia* d. 13. *Lutego*. Rozumieją tu, że *Cesarzko - Krolewski Internuncyusz* w *Carogrodzie*, aktualnie iuż do *Wiednia* dąży, y że go w *Siedmiu Widzach* nie osadzono.

Z *Austrii* d. 13. *Lutego*. Dla *Obozowych Szpitalow*, przyjęto iuż na 1000. *Cyrulikow*; a do transportowania dalszych *Woiennych Sprętow* ogulem, trzeba ieszcze 30,000. koni.

Z *Londynu* d. 12. *Lutego*. Jedną Partyą koni do gonitwy, wiadomego *O' Kelly*, wczorayszego dnia przez *Aukcyę* przedano, y barzo drogo za nie zapłacono. Jednego konia nazwanego *Gunpowder*, kupiono za 1,400. *Funtow Sztetlingow*, a drugiego za 1200. *F. S.* konie te dla *Krolewica Xiążęcia de Galles* miały być kupione. Xiążę *de Bedford*, rozmaite takie konie pod cudzym imieniem zakupić kazał y za iednego konia kazał wyliczyć 750. *Funtow Sztetlingow*, za drugiego 550; za trzeciego 1150; za czwartego 680; za piątego 460. *Gwineow*, &c. Przy tey wczora odprawioney *Aukcyi*, zebraną ogulem pieniędzy na 7625. *Funtow Sztetlingow*.

Uczyniono tu to obrachowanie, że w *Londynie* w *Poniedziałek* na 18. do 20,000.; we *Wtorek* 16. do 18,000.; we *Srzedę*, *Czwartek*

y Piątek około 15000; y w Sobotę na 22. do 25000. listów od-
chodzi.

DONIESIENIE z WARSZAWY DNIA 8. MARCA R. 1788.

W Warszawie na Alexandryi za Palacem Xiążąt de Nassau, na teyże Ulicy będącym, przy starym Palacu tychże Xiążąt, są Oficyny dwie, tudzież stajnia y wozownia do namięcia każdego czasu, a osobliwie dla gości podróżnych do Warszawy przyjeżdżających; w których to Oficynach, wszelką wygodę znaleźć można. Ktoby sobie życzył takowe Oficyny nająć, niech się referować do Kowala przy bramie tychże Oficyn mieszkającego, a tam zainformowany będzie.

W Krakowie z Drukarni Grebłowskiej wyszły z pod prasy następujące Książki: (1) Kazania Masylliona B. K. Tom X. i ostatni. Całe jego Dzieło koszt: Zł: 36. (2) Kazania Masylliona Tom osobny dla Krolow y Panow Zł: 4. (3) Kazanie Masylliona o ważnym obowiązku Religii Chrześcijańskiej, w przykazaniu Kościoła o poście czterdziestodniowym Zł: 1. gro 15. (4) Historia Naturalna, Ekonomiczna Rolnicza Sandra Tom IV. Złł: 22. (5) Nocy Klemensa XIV z Włokiego tłumaczone Zł: 5. na lepszym papierze Zł: 6. (6) Adole y Teodor Tom III. wychodzi z pod prasy. Wszystkie III. Tomy kosztują Złł: 18. na lepszym papierze Złł: 22. (8) Mowa JP. Jacka Przybyłłskiego Prefekta Biblioteki Szkoły Gł: Kor: miana przy pierwszym Akcie związku Filantropow w Woiewo: Krakow; d. 30. Grud: 1787.

Uwiedomiona się wszystkich Kredytorow y Debitorow Starozakonnego Borucha Goelowicza Syndyka Żydow Warszawskich, iż dnia 1. Miesiąca Kwietnia Roku terażniejszego sądzić się będzie w Warszawie Komisya konkursowa przez Reskrypt z Kancellaryi Koronnej wyszły wyznaczona. Aby więc Kredytorowie, prawa y pretensye swoje likwidowali, y tak ciż Kredytorowie, iako y Debitorowie, na tymże terminie stawali, ostrzega się.

Uciekł Jozef Stocki rodem z Miasta Bieleka mający lat naywięcey 20. twarzy czarniawey, nosa zadartego, włosy czarniawe, warkocz krotki, ręce pokaleczone, zabrawszy Liberyą iasną niebieską, surdut białą pannałą podłżyty, u kamizelki y spodni guzik cynowe a wypulki żolte taniłowe, ukradł z kieszką iedwabną (na ktorey obrączka złota z brzegami głębokiem wewnątrz wyryte Litery E. H. y Rok 1778) Czerw: Złł: 15. Holender: y jeden Medal złoty, na którym po iedney stronie osoba wspierająca się prawą ręką na drzewie, lewą skorą okrytą, w lewey ręce trzymająca rog pomyślności z węgielnicą y gruntwagą, mająca palec położony na ustach, nad osobą napisy po Łacinie *Fawete Lingris*; pod nogami osoby *Equitas, Concordia & Virtus*; z drugiey strony Medalu, ręka z obłoku trzymająca tryangul z kulą nad gromadą kamieni nieobrobionych, napis *Aqua lege sortitur insignes & immos*; zabrał y inne mniejsze rzeczy. Ktoby takowego złodzieja złapał, ma się udać w Warszawę do Kamienicy JP. Rutkowskiego na Nowym Mieście Nro 249. drugiey od Kościoła JJ. XX. Dominikanow, a będzie miał powrocony expens y znaczną nagrodę.

Obwieszcza się po czwarty raz publicznie wszyscy w ogolności tak krajowi iako y zagraniczni Debitorowie y Wierzyciele Starozakonnnych Herszku Markiewicz z Miasta Mszczonowa, y Judy Benischa Szlamowicza. iż Komisya Reskryptem J.K.Mei w Sprawie konkursowej wyznaczona, na dniu drugim Stycznia w R. 1786. w Mieście Sochaczewie (rozpoczęta; podług ktorey Sądowych Wyrokow ciż Starozakonni Herszek Markiewicz y Juda Benisch Szlamowicz konkursu Powodowie, Inwentarz Substancya onych, y długi też Substancya ciężące okazujące spisałi, y ten do Xiąg Grodz: Sochaczewskich, Warszawskich, y Komisji Rzpltey Skarbu Kor: sposobem oblaty podali; Dokumenta także do tey Substancyi służące do Sądu Kommissarskiego oddali, a te przez tenże Sąd Kommissarski zapieczętowane, w Kancellaryi Grodzkiey Sochaczewskiej złożone zostaly) z odroczenia przez Sąd Kommissarski w roku przeszłym uczynionego, na dniu 31. Miesiąca Marca w roku bieżącym, 1788. przypadającym realsumowaną zostanie. Rekwiruje zatem też Komisya od wszystkich wierzycielow, aby na pomieniony termin iako zawity stawili się y tam Praw y pretensyi swoich dowodzili. Debitorowie zaś summy do Masy winne komportowali,

dza za rzecz pewną, iakoby *Francya* uczyniła Deklaracya, iż niebędzie broniła *Flocie Rosyjskiej* wycisnąć na *Morze Szrodziemne*. Jaki jest w tej mierze zamiar *Hispanii*, ieszcze pewney wiadomości nie mamy.

Z *Madrytu* d. 29. *Styczni*: Dnia 12. tego Miesiąca, z okoliczności rodzin *Króla Neapolitańskiego*, wielka była u Dwóru Gala, dnia zaś 20. nayuroczyściey obchodzono rodzinę *Króla Jmci Katolickiego*, który 75. rok wieku swego zaczął.

Wyszła z druku *Tabella* Mieszkańców Miasta *Madrytu*, spisana z rozkazu *Hiszpańskiego Pierwszego Ministra* *Grafa de Florida Blanca*. Podług tej *Tabelli*, było przy końcu roku zeszłego 1787. w *Madrycie* 37. Klasztorów Zakonników, 1322. Kapłanów, 138. Nowicyuszów, 364. Laików czyli Braci Zakonnych, y 606. innych służących po Klasztorach, ogółem 2340. Osób. Daley, 35. Klasztorów Zakonnic, 794. Profeseków, 28. Nowicyuszek, 197. Laiczek, ogółem 1119. osób. Stan *Swiecki* liczy 147,543. osób, o jest 75,332. bezżennych, 58,528. zaślubionych, a między nimi 816. szlachty (*Hidalgos*), 595. Patrołków, 727. Studentów, 898. Kupców, 146. Fabrykantów, y 6884. Artystów y Rzemieślników. Duchownych y *Swieckich* razem mieszka w *Madrycie* 156,672. dusz. Daley rachują tam 13. Kolegiów, 16. Szpitalów y Domów dla chorych z 4332. osobami, y 7. Więziennów. W osta-

tnich było ogółem 369. osób. Między Więzzeniami nayduie się także Więzienie *Inkwizycyi*, gdzie teraz żadnego Więźnia niemasz.

Z *Włoch* d. 4. *Lutego*. Słychać, że zaślubienie między *Królewicem Sardynskim* *Wiktorem Emanuelem* Xiążęciem d' *Aosta*, urodzonym dnia 24. Lipca 1759. z Xiężniczką *Toskańską* *Maryą Anną Ferdynando*, narodzoną dnia 21. Kwietnia R. 1770. jest w robocie.

Z *Wiednia* d. 16. *Lutego*. Jest wiadomość, że od wielkiej Armii nad Granicą *Węgierską*, 90,000. ludzi we trzech Dywizyach, wkroczyło do kraju *Tureckiego*.

Chociaż Dwór nasz, Poddanym *Porty* po nastąpionej Deklaracyi *Wojny*, pozwolił ztąd wyjechać do Kraju swego; niewielu jednak chce korzystać z danego sobie pozwolenia. Wszyscy *Grecy* y inni jednomyślnie ułożyli przy niniejszych okolicznościach niepowracać do Ojczyzny swoiey. Między 8. *Tureckimi* Kupcami, *Mahometanami*, którzy tu się bawią, trzech tylko chce wyjechać od nas; a między pięcią, którzy niewyjadą, jest nawet jeden *Officer Janczarzki*.

Cesarz *Jmć*, przez Bilet własną ręką napisany, przykazał *Urzędowi Dworskim* y *Kancellaryom*, ażeby wszystkie *Expedycye* potrzebujące Podpisu *Cesarzkiego*, naypoźniej dnia 27. tego Miesiąca do Dworu były przyniesione. Zdaie się zatem, że *Monarcha*, na końcu tego Miesiąca ztąd wyjedzie. *Pogłoska*

także utrzymuie się iefzcze, że Feldmarszałek *Graf Laszy*, iako Minister Woenny, zostanie w *Wiedniu*, a Feldmarszałkowie *Haddik* y *Laudon* Komendę obeymą.

Supplikacye czyli Modlitwy pod ozas Woyny (iak w czasie Woyny z *Turkami* Roku 1737) po wszystkich Kościołach iuż się odprawuia. Na początku tego tygodnia, posłano Sztafety do wszystkich Gubernii y Regencyi z doniesieniem o zaszłej *Deklaracyi Woyny*, z zaleceniem oraz do Biskupów, ażeby Supplikacye były nakazane.

Z Austrii d. 16. Lutego. Niedawno 10. *Tureckich* Gospodarzow z żonami y dziećmi przyzło nad granicę do kraiu Cesarzkiego, chcąc ośieść w kraiu naszym. Wkrótce iefzcze więcey ich ma się do nas przeprowadzić.

Od Tureckich Granic d. 8. Lutego: Porta, świeży posłała do *Anji* rozkaz, względem wyciągnięcia zamtąd iefzcze 60,000. Woyska, które w Marcu przed *Carogrod* daley do Armii ma maszerować y łączyć się z 80,000. ludźmi, ktorzy przed niejakim czasem do *Bessarabii* y do *Multan* udali się. Wszakże wątpią, ażeby tak łatwo y prędko można zebrać 60,000. ludzi.

Z Petersburga d. 1. Lut. W przeszłą Niedzielę, *Rzymko - Cesarzki* Posel *Graf de Cobenzl*, miał u Jm-

peratorowey *Jeymci* y *W. Xięstwa* prywatną Audyencyą, na ktorey oddał list Cesarza *Rzymskiego*, donoszący o Słubie odprawionym między *Arce-Xiążęciem Franciszkim* y *Xiężniczka Elżbieta Württemberska*.

Z Tangeru d. 10. Stycz: Cesarz *Marokański*, poiedzie wkrótce do *Mogador*, dla oglądania mieysca, na ktorym nowe Miasto chce zakładać. Niektorzy majątni *Maurowie*, kupili iuż dla siebie place do budowania. Zamtąd Cesarz uda się do *Salee*.

Złożony z Urzędu Gubernator *Tetuański*, za wdaniem się Szwagra Cesarzkiego, otrzymał Pardon. *Tetuańczycy* wszakże niechcą go przyjąć, y przeto wysłali iuż do Dworu Deputacyą złożoną z 25. osob.

Z Berlina d. 12. Lut: Krol Jmcy w Niedzielę był na Nabożeństwie w Kościele *S. Gertrudy*, gdzie *Inspektor Ambrosi* miał Kazanie.

Wczora przed południem, *Krolowna Szwedzka Xieni Kwedlinburska*, oglądała tuteyszą Bibliotekę *Krolewską*, y potym Kościół *Katolicki*.

Z Hagi d. 19. Lut: Dnia 15. tego Miesiąca, rodziny młodego Xiążęcia *Wilhelma Jerzego Fryderyka*, Syna Xiążęcia *Stadhudera* *Dzielnego*, tu, w *Amsterdamie*, *Harlem* &c: uroczyscie obchodzono.

W przeszłej Gazecie, w niektórych Exemplarzach (nim omyłkę postrzeżono y poprawiono) pod początkowym Artykułem z *Wiednia*, położono omylnie Datę *Dnia 3. Lutego*, zamiast *Dnia 23. Lutego*.